KURJER WARSZAWSKI

D. 14. Czerwca. — Rok 1837. Środa. № 154. Jutro, ŚŚ. Wit i Modest.

Wczoraj w uroczystość Śgo *Antoniego Padewskiego*, odbyły się solenne Nabożeństwa w obec wielu pobożnych, w kościołach: XX. Franciszkanów, Bernardynów, Reformatów i Kapucynów.

Dnia 25 Maia (6 Czerwca) r. b. Rada Administracyjna mianowała JX. Onuf: *Dąbrowskiego*, Nauczyciela religji przy Szkole Obwo: w Włocławku, Proboszczem w m. Nieszawie. — JW. Minister Wojny w Cesarstwie, przez rozkaz dzienny pod d. 5/17 z. m. ogłosił czyn chwalebny 2ch Polaków, Jana *Czerwińskiego* Bombardjera artyllerji garnizonowej w Rewlu, i Jerzego *Studańskiego* Rzemieślnika w Ekwipażu 7m rzemieślniczym, którzy dali przykład niezachwianej wierności przysiędze i obowiązkom służby. D. 17/29 Kwie: r. b. namawiani przez nieznaiomego człowieka, mieniącego się *Blumem*, do ucieczki za granicę, na statku gotowym, iuż do odpłynienia, nie tylko odrzucili propozycją takową, lecz postanowili tego człowieka zaprowadzić na odwach, i zamiar ten spełnili, schwytawszy go iuż uciekaiącego. Za tę troskliwość o dobro służby, N. PAN rozkazać raczył, *Czerwińskiego* przenieść do 1szej brygady artyllerji Lejb-Gwardji, a *Studańskiego* do Ekwipażu Gwardji, i prócz tego wypłacić każdemu z nich po 150 rubli. — *Kommissja Examinacyjna Gubernji Mazowieckiej*. Z powodu że wielu kandydatów, na urzędy w linji Sądowej, Administracyjnej i Skarbowej zgłasza się w celu odbycia przepisanych sobie Examinów, w niewłaściwych terminach, uznała za potrzebę ponowić przepis postanowieniem Xcia Namiestnika z d. 12 List: 1816, art: 35m objęty, że posiedzenia swe odbywać będzie tylko w miesiącach Sierpniu i Styczniu każdego roku; wszyscy przeto kandydaci, maiący zamiar wywieść kwalifikacją swoią przed tutejszą Kommisją examina: winni się podawać przy dołączeniu kompletnych dowodów artyk: 22m zacytowanego powyżej postanowienia wskazanych, w Lipcu i Grudniu a koleią podań swoich examinowani będą. Zgłaszaiący się nie w takowych terminach, sami sobie winę przypisać będą musieli, że w złożeniu examinu zwłoki i trudności doznawać będą. Prezyduiący, *Ziemiecki*. Członek Kommissji Examinacyjnej utrzymuiący protokół, *Rzymski*. — *Bank Polski* wezwał właścicieli wełny zeszłorocznej, którzy ią w Banku zastawili, a dotychczas udzielonych na nię zaliczeń, pomimo upływu terminów nie zwrócili, aby najpóźniej wciągu dni 10 od dziś rachunki swoie z Bankiem uporządkowali; gdyż w razie przeciwnym wełna sprzedaną zostanie na ich ryzyko, dla pokrycia należytości Bankowej. — Pozostały mąż wraz z synem, po zeszłej z tego świata Gertrudzie z Jakubowskich *Sleszyńskiej*, zaprasza krewnych i przyiaciół na exportacją ciała z mieszkania ogrodu *Doliny Szwajcarskiej*, na smętarz Powązkowski iutro o godzinie 5tej z południa, odbyć się maiącą. — Pozostała wdowa po ś. p. Fran: *Górskim* urzędniku Banku pol: uwiadamia przyiaciół i znaiomych nieboszczyka męża o śmierci tegoż nastąpionej onegdaj, i o exportacji ciała z Kaplicy XX. Reformatów na smętarz Powązkowski, dziś o godzinie 4 po połud: nastąpić maiącej. — *Użyteczna wiadomość*. Gotowe patentowane Materace, wyrobione z przedmiotów zdrowiu użytecznych, których się bynajmniej żadne robactwo, mianowicie pluskwy, mole i pchły nie czepi, owszem przez swą szczególną własność takowe niszczy, są w Sklepie na Podwalu Nr 522, po cenach fabrycznych stałych do przedania, oraz przyjmuią się zamawiania tychże w każdej upodobanej formie i objętości. Użyteczny i

przez doświadczenia sprawdzony sposób wygubienia niedogodnego i nieprzyiemnego robactwa, iakiemi są pluskwy tak w łóżkach iako i w ścianch i malowidłach, mogący zarazem przy malowaniu lub bieleniu ścian i pokoi mieszkalnych być użytym, iest do nabycia w tymże Sklepie, flaszka po zł. 1 i 2. — Wczoraj w Wielkim teatrze po 4em przedstawieniu dramy *Pierścień*, przywołana JPani *Halpert*. — Kurs wczorajszy: Dukaty zł. 19 gr. 21. Listy zast: zł. od 94 gr. 25, do 95 gr. 12; kupon zł. 1 gr. 27.

Francja. — Lord *Granwil* Poseł angiel: dla słabości nie znajdował się na ślubie Xcia Orleańskiego. 3 b. m. po śniadaniu Król przyjmował władze departamentu, a następnie pracował z Ministrem oświecenia. Resztę dnia przepędzono na spacerach, wielkiej uczcie, a wieczór na operze. Rodzina Królewska 4 b. m. opuściwszy *Fontenblo*, o 1ej po południu przybyła do *S. Klu*, zkąd po 2 godzinnym pobycie nastąpił wjazd do *Paryża;* za bramą *Maillot* Król i Xiążęta wsiedli na konie, a przy bramie tryumfalnej Prefekt departamentu *Sekwany* na czele municypalności przywitał dostojnych przybyłych. Orszak zwolna tylko mógł się posuwać śród niezliczonego mnóstwa ludu witaiącego okrzykami radości i śród szeregów gwardji narodowej, tworzącej szpaler do pałacu *Tulerji*. Królowa i Xiężniczki znajdowały się w 8miokonnym powozie. Na pierwszem siedzeniu umieszczone były najmłodsze Królewne z najmłodszym Królewiczem, na drugiem Królowa Belgicka, Xiężniczka *Adelajda* i Wielka Xiężna Meklemburgska; na 3em w głębi Królowa z Xiężną Orleańską, a po prawej stronie przy Królowej iechał konno Xżę Orleań:. Za przybyciem do pałacu z rozkazu królewskiego przedefilowała gwardja narodowa. Uczta odbyła się w pokoiach Następcy tronu. — 2go b. m. Król w towarzystwie swoiej rodziny zwiedził obóz w *Fontenblo*, świetnie ustroiony na cześć Xżnej Orleańskiej. Około 50 śpiewaków z *Alzacji*, śpiewem niemieckim iak najmilej zabawili nowozamężną. Król podziękował śpiewakom także w ięzyku niemieckim. Między ozdobami szczególniej odznaczała się z kwiatów ułożona dewiza: „*Helena* posiada serca Francuzów.“ Xiężna zerwawszy kilka kwiatów, przycisnęła ie do ust swoich, a grzeczność ta z uniesieniem przyiętą została przez żołnierzy. Za powrotem do *Fontenblo* przedstawiono Następczyni tronu nowo przybyłych gości. Między niemi znajdował się Poseł Cesarsko-Rossyjski Hr. *Palen*, Poseł sardyński Hr. *Briniole* z swoią Małżonką, Xiężna *Albufera* i inni. Wieczorem opera komiczna przedstawiała widowisko w teatrze zamkowym. — Izba deputow: na ostatnich posiedzeniach zajmowała się budżetem ministerstwa marynarki. — P. *Lafit* w czasie swoiego pobytu w *Fontenblo*, doznawał uprzejmego przyjęcia od Króle̥stwa Ichmość. Za iego przyiazdem zaraz Xiążę Orleań: długo z nim rozmawiał, a Xiężniczki *Marja* i *Klementyna* spotkawszy się z nim w ogrodzie angielskim, przedstawiły go Królowi belgickiemu, który się też zdawał istotną mieć przyiemność w rozmowie z tym mężem. — Jenerał *Paiol* wezwał wszystkich oficerów bawiących w Paryżu, aby przywitali rodzinę Królewską przy bramie tryumfalnej. — Członkowie izby deput: otrzymali osobne bilety na uroczystości wersalskie. Znajduie się na nich dopis, że: „Tylko w mundurze można być wpuszczonym. Żadne wyłączenie nie ma przy tem miejsca.“ Rozporządzenie to sprawiło wielkie wrażenie na Deputowanych, i może będzie przyczyną, iż wielu nie przybędzie. — Baron *Werter*, mianowany pruskim Ministrem spraw zagra:; 3go b. m. wyiechał do Berlina, otrzymawszy poprzednio wielki krzyż legji hono:. Rodzina iego przez kilka dni ieszcze zabawi w Paryżu, a następnie uda się do Mnichowa do swoich krewnych. Tegoż dnia państwo *Tjer* wyiechali do Włoch. — Pan *Djupę* starszy i Jenerałowie *Baudran*, *Kolbert* i *Delort* otrzymali wielki krzyż legji honorowej. — Rząd

miał otrzymać nader ważne depesze z Afryki. Wiele gońców przybyło z *Fontenblo*, a P. *Montaliwe* spiesznie udał się tamże. W innym dzienniku czytamy: Marszałek *Klozel*, w skutku odebranych wiadomości z *Algieru* wezwany został do Prezesa rady. Marszałek w samej rzeczy wyszedł z domu, niektórzy iednak utrzymuią, że tylko na spacer. Okoliczność zataienia rozmowy Marszałka z Prezesem rady służy za dowód, iż nowiny nie są pomyślne. Z *Marsylji* donoszą o nowej zdradzie ze strony Cesarza *Marokańskiego*. — Głoszą o wysłaniu eskadry pod dowództwem Admirała *Galloa* do *Hajti*. Podobnież mówią, o powierzeniu eskadry Admirałowi *Hugon*, maiącej popłynąć do *Katalonji*, w przypadku, gdy *Don Karol* prowincję tę obierze za pole bitwy. — Król w czasie narady gabinetowej w Fontenblo stanowczo się przeciwiał rozwiązaniu izby Deputowanych. — Hr. S. *Prist*, Poseł francuzki w Lisbonie, ma być przeniesiony do Rzymu, w miejsce zmarłego Margrabiego *Latur-Moburg*. — Poseł hiszpański urzędownie ogłosił, że należności z pożyczki hiszpańskiej i z dniem 1 czerwca nie mogą być opłacone.

Anglja. — Xżna *Kent* w towarzystwie Xiężniczki *Wiktorji* w ciągu tego lata ma zwiedzić najpiękniejsze okolice Anglji, dotąd iej nieznane. — Poseł Cesarsko-Rossyj: 10 b. m. miał wyprawić świetną ucztę dla Lordów *Melburn* i *Russel*, a 19 b. m. dla Lordów *Lindhurst* i *Pil*. — Posąg Xcia *Wellingtona* ma być odlany w kształcie ieźdzca. — Do *Nowego Jorku* przybył Xżę *Piotr Napoleon Bonaparte*, syn Xcia *Lucjana Kanino*, ten, który był zawikłany w sprawie zabicia papiezkiego oficera.

Hiszpanja. — Jenerał *Oraa* wyruszył z Saragossy dla objęcia naczelnictwa nad wojskiem izabelistowskiem. Junta karlistowska 25 z. m. znajdowała się w *Solsonie*. — Wiadomość o klęsce pod *Hueska* wzniecila mocną obawę w Madrycie. — Jenerał *Narwaez* nagle został wezwany do stolicy, iak mówią dla objęcia ważnego dowództwa. — Nowy spisek odkryty został w Barcelonie; 20 więźniów tamże zabranych, odesłano do wysp balearskich. Baron de *Meer* przed swoiem wyruszeniem do Arragonji, zgromadził 7,000 żołnierzy w Leridzie. Karliści 1 b. m. znajdowali się ieszcze w Barbastro. *Espartero* 2 b. m. przybył do Pampeluny.

Turcja. — Pan *Urkhart* odbył iuż kwarantannę w Semlinie, a z tąd uda się przez Wiedeń do Londynu. — Sułtan iest bardzo zadowolony z przyięcia, iakiego doznawał przez całą swoią drogę.

Rozmaitości. — Dwie praczki rozmawiaiąc o swoich interesach domowych, żałowały przytem zawczesnego zgonu swoich małżonków. „Mój mąż zginął pod *Lipskiem*,“ opowiada iedna. „A mój pod *Bel Alljans*“, odpowiada druga. „Ach, rzecze znowu pierwsza, i to iest bardzo piękna okolica!“ — Niedawno w Paryżu człowiek odziany bluzą, przechodząc przez rogatki, nagle został obalony przez ciężki wóz towarów. Krew trysnęła potokiem z szeroko rozwartej rany. Przytrzymuią furmana, staraią się dopomódz ranionemu, a ten trzymaiąc rękę przy ranie, głośne wydaie ięki. Ostrożnie go podnoszą, i iuż chcą posłać po lekarza, w tem uszkodzony nagle się wyrwawszy, ucieka co siła nim obecni mogli wyjść z podziwienia. Dopiero się okazało, że owa krew mniemana była tylko czerwonem, przemycanem winem, które się wylało skutkiem pęknięcia pęcherza. Rzecz najśmieszniejsza, że właśnie strażnicy celni najgorliwiej pomagali obalonemu. — Słyszano iuż nieraz że psy żyły w zgodzie ze lwami, ale nigdy ieszcze, aby okoliczność ta zachodziła przy wilkach. Tem bardziej zatem godne uwagi, iż w ogrodzie botanicznym w Paryżu umieszczony iest pies z wilkiem w iednej klatce. Zwierzę słabsze tyle umie sobie nadawać powagi, iż wilk prawie się okazuie czołgaiącym na iego spojrzenie. — Do sklepu iubilerskiego w Paryżu przyszła kobieta, celem zakupienia nieiakich

ozdób, na nieszczęście spostrzeżono iak ukradkiem połknęła kilka pierścionków, i tak niebawem zaprowadzono ią do więzienia.

SZARADA.

Pierwsze gdy iest na opak, liczą w nagród rzędzie,
Gdzie iest *1sze* i *2gie*, tam *2gie* wspak będzie,
Wszystko korzyść lub strata, nie zawsze, nie wszędzie.
(Zeszła Szarada *Emilka.*)

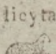
W kontynuacji ciągnienia 5 klassy 49 Loterji w d. 13 Czerwca, znacznieysze wygrane padły iak następuie: Złp. 20,000 na Nr 7,504 u Bersohna w Warszawie. Po złp. 10,000 na Ner 2,629 u Wiemana, Nr 6,341 u Lindenberga w Częstochowie, Nr 27,926 u Goldbrocha w Ostrołęce, Nr 30,537 u Blocha w Kaliszu. Po złp. 5,000 na Nr 39,520 u Bernstejna w Jeorgenburgu, Nr 62,228 u Deplera. Po zł. 3,000 na Nr 1181 u Wiemana, Nr 9484 u Mendelsonowej, Nr 12,088 u Herszberga w Łosicach, Nr 22,307 u Wiemana. Po zł. 1000, na Nra: 1992, 3318, 3477, 3609, 3775, 5163, 6597, 10,612, 10,665, 11,580, 13,777, 14,473, 14,955, 16,174, 16,178, 16,297, 18,552, 18,935, 21,230, 21,771, 22,038, 22,369, 22,448, 25,224, 28,796, 28,821, 29,046, 29,351, 30,251, 30,899, 32,439, 32,641, 35,530, 38,001, 39,470, 41,412. 42,098, 42,267, 42,411, 42,852, 42,860, 46,053, 46,563, 47,496, 48,231, 57,371, 60,650, 61,077, 61,652, 61,661, 63,129, 64,132.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Kosecki Kamerjunker J. C. M. z Petersburga; Diupor b. Dyrektor cesarskich teatrów w Wiedniu i Panna Szlancowska iedna z pierwszych Tancerek tychże teatrów, z Berlina; Jasiński Aug: Dzi: z Radzynia; Skarzyński Edm: Dzie: z Pułtuskiego, Dębowski Leon Dzie: z Klimuntowa; Jżycki Jerzy Dzie: z Krześlina.

DONIESIENIA.

Wiadomo czynię, iż prawnie zaięte Ruchomości iako to: Kanapa, Krzesła, Stoły, Lustra, w Warszawie w Łazienkach Królewskich obok mostu Króla Sobieskiego w domu pod Nr 2987, w dniu 3/15 Czerwca r. b. o godzinie 11 z rana, przez publiczną licytacją sprzedanemi będą. *G. Zawadzki* Komor:.


Nadeszły Tryki i Wełna z Owczarni Brzozowskiej, i są każdego czasu do obejrzenia w zabudowaniach składu Bankowego przy Krasińskich placu.

D. 11go b. m. t r. wieczorem iadąc przez Nowy-świat i ulice Czystą do Brylowskiego pałacu, zginął z Dorożki PARASOL czarno iedwabny, z białym brzegiem, kij i rękoieść czarne; kto go odda przy ulicy Długiej pod Nr 587 w Cukierni, odbierze przyzwoitą nagrodę.

Kommisarz Policji Wykonawczej Cyrkuła 2go M. W. Podaie niniejszem do publicznej wiadomości, iż w dniu 3/15 b. m. to iest we Czwartek po południu o godz: 3ej, z rozporządzenia Wyższej Władzy, odbywać się będzie licytacja Garderoby różnej, oraz Cybuchów z bursztynami, Zegarka złotego i t. p., a to na miejscu w Kancellarji u podpisanego Kommissarza Nr 1853, ulica Zakroczymska. *Perkowski.*


TRYKI Elekty dwulatki, z najcelniejszych Owczarni Saxonji i Szląska we wsi Swięcicach będące, sprzedawane będą po cenie umiarkowanej w czasie Jarmarku Wełny, w podwórzu pałacu Tarnowskich Nr 388 przy ulicy Krak: Przed:

Wiadomo czynię, iż prawnie zaięta Pszenica w ilości korcy 7,981; w Warszawie na składzie w Spichrzach pod Nr 2929, 2932, 2933 i 2938, przy ulicy Solec znajduiąca się, takowa hurtem lub częściowemi partjami (podług zwyczaiu) w dniu 3/15 Czerwca 1837 o godz: 4 z południa przez publi: licytacją sprzedaną zostanie. *Edward Marjewski* K.T.C.G.M.


OSOBA idąca wczoraj na Targ za Żelazną bramę przez Saski Ogród, zgubiła ZEGAREK złoty Paryzki, cylinder, wielkości dwuzłotówki; kto odda w Biurze zagrani: w pałacu Brylowskim, otrzyma nagrodę.

W dniu 3/15 Czerwcaa r. b. o godzinie 10 z rana w Warszawie przy ulicy Rybaki w domu pod Nr 2557, prawnie zaięte ruchomości iako to: Kantorek, Zegary, Stoliki, Lustra, Obrazy, Łóżka, Szafy, Kufer, i t. p. zaś w dniu 4/16 Czerwca r. b. o godzinie 10 z rana przy ulicy Podwal w domu pod Nr 498, iako to: Parasole, Krzesła, Kanapy, Komody, Kufer, i t. p. przez publiczną licytacją sprzedane zostaną.
Wincenty Martyński K. T. C. G. M.

1/3 Część Losu Nr 18,906 zaginęła do 5 klas: 49 Lot: wygrana iaka padnie właścicielowi wypłaconą będzie.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550. ŚNIADANIE: Pulardki mło:, Mostki cielę:, Gołąbki z roż:, Schab z roż:, Flaki 2kie, Potrawa pulard, Zupa rumia: i Rosoł. KOLACJA: Kotlety woło:, Jaia etc.

*** Dziś w nowo założonej kawiarni pod filarami w Gmachu Teatralnym, Panny Eliza, Paulina i Anna Hessen grać i śpiewać będą najnowsze wyiątki z różnych Sztuk i Oper. Zacznie się o godzinie 6.

*** W Ogrodzie Foxal dla uprzyiemnienia wieczoru, dziś i iutro grać będzie Wielka MUZYKA, gdzie na utrzymanie ogrodu opłaca się antre gr: 10.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe 17.

TEATR WIEL: Jutro *Błyskawica. Jenjusz różowy.*